

SYSTEM WCZESNEGO OSTRZEGANIA PRZED TRZĘSIENIAMI ZIEMI OD GOOGLE

Google poinformował, że wprowadzi w swoich smartfonach system ostrzegania obywateli przed trzęsieniami ziemi. Skuteczność oprogramowania przetestowana zostanie najpierw w Kalifornii, chociaż koncern już zapowiada wprowadzenie usługi globalnie.

Dzięki nowej funkcjonalności, produkowane przez koncern Google telefony z systemem operacyjnym Android służyć będą mogły jako mini-sejsmografy wykrywające trzęsienia ziemi oraz wysyłające mieszkańcom stosowne ostrzeżenia.

System ma wykrywać trzęsienia ziemi o natężeniu 4,5 w sali Richtera i wyższym, przy czym alarmy będą wysyłane do użytkowników automatycznie, bez konieczności instalowania odrębnej aplikacji. I tak użytkownicy znajdujący się bliżej epicentrum otrzymają sygnał dźwiękowy, zaś na ekranie ich smartfona wyświetlona zostanie informacja o tym, że powinni się czymś przykryć i przeczekać wstrząsy, zaś po trzęsieniu zweryfikować środki bezpieczeństwa, w tym m.in. sprawdzić, czy nie zostały uszkodzone instalacje gazowe. Osoby znajdujące się w pewnym oddaleniu od epicentrum otrzymają na telefon zwykłe powiadomienie tekstowe o nadchodzącym trzęsieniu ziemi. Google udostępni system za darmo także przedsiębiorcom, którzy ostrzeżeni o nadchodzących wstrząsach będą mogli wcześniej podjąć środki ostrożności, takie jak np. zablokowanie wind w budynkach czy zakręcenie gazu.

Oprogramowanie działa w oparciu o akcelerometr, czyli czujnik służący do mierzenia zmian z ruchu, zwykle wykorzystywany w smartfonach np. do określenia ustawienia ekranu urządzenia. Sensor jednak jest w stanie wykryć także ruchy i drgania podłoża, dzięki czemu jest w stanie odróżnić trzęsienie ziemi od np. przejeżdżającego ulicą samochodu.

Prace nad oprogramowaniem trwały ponad cztery lata i Google współpracował przy projekcie z instytucjami badawczymi. Koncern poinformował, że zaczął już testy systemu w Kalifornii, zaś aplikacja powinna zostać udostępniona globalnie w przyszłym roku. Nie będzie jednak dostępna w tych krajach gdzie zablokowano usługi Google Play, czyli np. w Chinach.

Część krajów, w tym m.in. Japonia i Meksyk, posiada własne systemy ostrzegania przed nadchodzącymi wstrząsami. W niektórych państwach jednak, jak np. Indonezji, brakuje tego typu infrastruktury, nie ma więc możliwości, żeby zawczasu ostrzec mieszkańców. Szacuje się, że z urządzeń Android korzysta na całym świecie 2,5 mld użytkowników.